

W ŚRODĘ DNIA 15. CZERWCA 1803.

Z Wiednia d. 8. Czerwca.

J. C. K. M. raczył dotychczasowego dyrektora C. K. Terezyańskiego woyskowej akademii, Franciszka Szczesnego Hofstätter infularnego opata Tamai, C. K. konsyliarzem i drugim kustoszem nadworney biblioteki naytąskawiey mianować. Niemniej zlecił J. C. K. M. tymczasową dyrekcyą teyże akademii C. K. aktualnemu konsyliarzowi i dotychczasowemu oney adiunktowi, Jozefowi baronowi Penklerowi.

J. C. K. M. zwykły zawsze wspierać dobrocią swoją użyteczne prace uczone, raczył kontrolującego pocztowego officialistę przy główney deliżansowey expedytcy, Chrystyana Krußiusa, autora *Topograficznego dykeyonarza wszystkich okolic C. K. dziedzicznych krajów*, udarować ieszcze naytąskawiey, do ndzielonego mu w roku 1798 medalu, złotem łańcuchem, dla zachęcenia go do kończenia swego dzieła, którego wkrótce tom 4ty o Węgrach wyydzie.

D. 31 p. m. odprawiony został w Pradze w tamteyszym zamku zwołany przez J. C. K. Mość seym czeski. Minister stanu i burgrabia czeski hrabia Chotek zagaił seym. Przepych iaki zgromadzone stany na seymie okazały, dając wyobrażenie o świetności seymów czes-

kich. Mieyska iazda i piechota, rownie iak dywizya grenadyerow regimentu Morzina afysztowały tey uroczystości w naywiększey paradzie.

Z Zemlina d. 30. Maia.

Dla panującey ciągle drogości w Belgradzie, zakazano pod karą śmierci wywozu żywności, a osobliwie ryżu na naszą stronę.

Podług ostatniego listu z Konstantynopola, starał się tamteyszy francuzki poseł, jenerał Brune nakłonić Reiseffendego do łączenia się w ninieyszey wojnie z Francją przeciw Anglii, wyraził oraz, iż pierwszy konsul życzy sobie dla bezpieczeństwa Porty osadzić w Lewancie warowne mieysca woyskiem francuzkim, iako to Smiernę, Salonikę &c. Lecz na oba punkta odebrał odmawiającą odpowiedź, to jest: że Wysoka Porta w terażnieyszey wojnie zachowa nayściślejszą neutralność, iako też, że ma dostateczne sily do zastonienia państw swoich przeciw wszelkiej nieprzyjacielskiej napaści.

D. 30 Kwietnia odprawiła się w Dywanie tajna rada stanu z powodu podanych różnych propozycyy tak z strony francuzkiej, iako też angielskiej, na której sam W. Sułtan był przytomny, i na niey postanowiono nayściślejszą zachować neutralność w tera-

źniejszey wojnie, o czem natychmiast przez nadzwyczajnych gońców uwiadomiono przy zagranicznych dworach będących tureckich posłów.

Z Auspurga d. 21. Maia.

Wczoray trzech tędy przejeżdżało gońców, do Wiednia, Monachium i Korfu.

Listy z Włoch donoszą, iż stojąca tam armia francuzka wzmocniona będzie 30,000 ludzi; część ich przybyła już na miejsce swego przeznaczenia, reszta jest w marszu. Woysko Rzepltey włoskiej, zależące od woli Francyi, doprowadzone bydy ma przez nowy zaciąg do 36,000 ludzi. Jak tylko wojna będzie wypowiedziana, wszystkie possesye, towary &c. Anglikow we Włoszech będą sekwestrowane; chcą nawet zapobiedz wprowadzeniu wszystkich rękodzieł angielskich. Korpus woyska francuzkiego w Romanii, przeznaczony jest wkroczyć do krolestwa neapolitańskiego, dla zaięcia portow nad morzami śródziemnym i adryatyckim. Część tych woysk udać się ma do Sycylii i zaiąć także porty tej wyspy i zapewniaia, że zawarta została z tego powodu konwencya, za pośrednictwem dworu hiszpańskiego. Inna kolumna francuzka stanie po nad brzegami Toskanii i wzmocni załogę w Liwornie; też same środki ostrożności przedsięwzięte będą w Liguryi.

Z Hamburga d. 3. Czerwca.

Wczoray po południu nadszedł tu rozkaz z Londynu, ażeby wszystkie angielskie okręty natychmiast opuściły nasz port, iakoż w godzinie wszystkie odplynęły.

Hanowerzanie przybywają tu kupami, pomiędzy którymi nietylko się młodzież, uniakaia zaciagu, znajduie, ale nawet całe familie ze wszystkimi swoiemi rzeczami.

Od granic Hanowerskich d. 1. Czerwca.

Armia francuzka tak szybkim zbliża się

krokiem, że zaledwo nasze woyska zdążyć mogą zebrać się na zastonienie Wezery. D. 26 Maia po południu osadzili już francuzkie woyska hrabstwo Bentheim, a d. 30 weszy w osnabrückie i osadzili miasteczko Quakenbruk. Tam rozdzieliła się francuzka przednia straż: jedna kolumna poszła ku Osnabrückowi, druga ku Diepholz. Dotąd nie miano ieszcze przyczyny żalić się na francuzkie woyska: wszystko z sobą wiozą, a ieżeli czego potrzebia, albo zaraz płacą, albo daia tymczasowe asygnacye. Z wielu okolic, a szczególniey Osnabrücku, posłano do francuzkiego obozu deputacye z prozbą o oszczędzanie kraiu i miaś. Deputowani Osnabrücku powrocili z radosną odpowiedzią, że załoga w tym mieście będzie bardzo mała. Wczoray (30 Maia) weszło 6000 Francuzow do Wildeshausen, a dziś albo jutro spodziewani są w Bremen, co iednak ieszcze wątpliwości podpada, czyli na grunt tego wolnego miaśta także weyda.

Ze wszystkich hanowerskich miaśt wyruszono już woyska. W Stade rekrutowano znaywiększą surowością: d. 29 musieli wszyscy synowie mieyscy losować, a ieżeli którego nie było, to iego oyciec, który z nich ma bydy żołnierzem. Wiele rodzicow potracili tym sposobem iedynych synow, ponieważ na kogo los padnie, musi osobiście stanąć, nie może nikogo za siebie postawić. Rekruci ci maszeruią przy tym pospiechu w własnych sukniach, dopiero im w drodze dadz maią mundury. Z stolicy Hanower wyruszyli już także wszystkie regularne woyska, i mieszczanie odbywają warty.

Graniczące z Hanowerem mocarstwa oznaczyły granice państw swoich swemi herbami: n.p. Prusly granice Hildesheimu czarnymi orłami, miaśto rzeskie Bremen palami, na których jest napis: *Neutralność*.

Rząd hanowerski wydał z resztą do

wszystkich urzędów następujące rozporządzenie: " Dowiedziawszy się, że niektóre urzędy życzą sobie przepisu, iak się zachować mają w przypadku zbliżenia się woysk francuzkich, udzielamy im zatem w ogólności, 1) ażeby swoje postępowanie stosowały do najsćcisleyszey neutralności, która się temu krajowi, iako wcale nie zależnemu od korony angielskiej i zupełnie oddzielnemu, stosownie do konstytucyi rzeskiej i lunewilskiego traktatu należy; 2) ażeby z tego powodu wszystkiego, co tylko od nich będzie żądane, dobrowolnie dostarczały; 3) nakoniec, ażeby się z swoich miejsc, ani urzędów nie oddalały, ale to wszystko, czego ich urząd i powołanie wymaga, ściśle pełniły. „

Z Bruxelli d. 29. Maia.

Znaydującym się w całej Belgii Anglikom nakazano oświadczyć się na słowo honoru ięhcami wojennemi, ażeby służyli na zakład tych Francuzów, których rząd angielski lub jego okręty po aresztowały lub pochwytały przed wypowiedzeniem wojny.

Zdjęte embargo w portach Dunkierki, Ostendy i Antwerpii, ściąga się tylko do podbrzeżnych małych statków, ale nie do większych francuzkich i obcych okrętów.

Jenerał Belliard dowódzca 24 dywizyi woyskowej, wyjechał stąd do bywszey Flandryi, dla obeyrzenia brzegów i poczynienia przygotowań do obrony. Przy Ostendzie założony będzie obóz z 6000 ludzi dla zastępy ważnych szluzów, które Anglicy wczasie ostatniey wojny zrnynowali, a teraz tak wyporządzone zostały, że ich uważają iako arcy dzieło sztuki. Ogółem wszystkie brzegi będą znaczną siłą woyskową osadzone.

Z Hagi d. 31. Maia.

Kommissya, która w przeszłą sobotę udała się do Paryża, dla tentowania czyli naszego kray, który Anglija za neutralny chce uwa-

żać, nie byłby także z strony Francyi za taki uznany, składa się z Ob. Six, członka ostatniey kommissyi względem Indyy, Ob. Jakobsona, członka rady morskiej, i Ob. Blanke indziniera. Jeżeli powyższy cel poselstwa nie będzie dopięty, tedy mają być w Paryżu umowione środki obrony naszego kraju, iako też sposobu w jakim mamy do tego należeć wojny.

Na przełożenie naszego rządu została przez Francuzów zabrana angielska poczta w Helwetsluis, naszemu poczmowski oddana, który zaraz powydawał listy do kogo należały. Od tego czasu nie przybył więcey żaden angielski statek; dotąd zabrali Francuzi 3 pocztowe statki.

Do tego czasu przechodzą jeszcze zawsze francuzkie woyska przez Waalę do hanowerskiej armii; lecz ten przechód ma się w tym tygodniu zakończyć.

Angielski poseł P. Liston czyni przygotowania, które bliski jego odjazd oznaczają.

Z Berlina d. 31. Maia.

Nasz Krol postanowił wcale się nie mieszać do kłótni pomiędzy Francją i Anglią. Rossyjska eskadra wychodząca na morze bałtyckie jest tylko przeznaczona do ćwiczenia się w obrotach morskich.

Z Algieru d. 25. Kwietnia.

Dnia 21 Kwietnia roku bieżącego, urzędnik regencyi w towarzystwie straży, udał się do domu P. Falken konsula angielskiego i żądał aby mu otworzono izbę na dole, którą pokazał. Dwóch służących konsula uciekło; a gdy klucza od izby tej znaleźć nie można było, wybito drzwi i znaleziono w niej 2 kobiety tureckie. Konsul angielski oświadczył, że iedynie przez jego służących mimo wiadomości jego mogły tam być wprowadzone. Liczny tłum ludu wpada do domu konsulowskiego i P. Falken w największym zaydował się

niebezpieczeństwie; kobiety te zaprowadzone do regency i wskazane na utopienie odebrały każda z nich 500 plag. Jeden z służących niewolników uczynił zeznanie, które obwiniło konsula angielskiego i jego sekretarza. Dey kazał im oświadczyć, aby w 3 dniach opuścili Algier. Dey ~~w~~ ^{szedł} się sam w nocy do marynarki dla przygotowania statku dla konsula angielskiego. Dnia 22 konsul angielski kazał przełożyć regencyi: że przystany do Algieru za rozkazem swojego Króla nie może stąd wyjeżdżać poki od swego monarchy nie odbierze na to rozkazów. Dey niedając najmniejszego czasu do porozumienia się z kimkolwiek, kazał go wyprowadzić z pałacu i wsadzić na statek, który natychmiast odpłynął.

Z Paryża d. 25. Maia.

Podług odebraney telegraficznej depeszy od prefekta Kafarellego 2 angielskie fregaty zaięły 2 statki rybackie w zatoce Audierne. Bogaci spekulanci i kupcy porobili wielkie składki na wystawienie statków korsarskich dla szkodzenia ile możności handlowi angielskiemu. — Jeden Dziennik dla zachęcenia wystawia przykład dwoch znacznych francuzkich korsarzów w czasie siedmioletniej wojny. Pierwszy był Korsykanin margrabia le Roux w swoim czasie podpora handlu marsylskiego. W r. 1760 wystawił 20 fregat na chwytanie okrętów angielskich, i w swem własnem imieniu wydał wojnę Jerzemu II. Drugi w r. 1767 wystawił 64 armatni liniowy okręt Proteus, który w towarzystwie wielu 36 armatnich fregat ścigał Anglików, i zabrał im bogaty okręt Ajax 8 mil. liwr. szacowany. — Jeden rybak wypłynawszy z Granwillu na połow, gdy mu się maszt złamał udał się na brzegi wyspy Jersey; ale skoro tam przybył, kazano mu oddać wszystkie okrętowe sprzęty, i przystano z nim na statek czterech ludzi. Rybak zaprowadził ich do

szynkowni, prosił aby się moment zatrzymali, że przyniesie z beczulek iabłeczniku, który razem wypiją; tym czasem puszcza się na morze i szczęśliwie do Granwillu powraca.

Rząd wziął w rek wizycy wszystkich popisowych cieślow, stolarzów, ślósarzów, i onych posłał do Brestu.

Zaledwo jenerał Moreau dowiedział się o zerwaniu pokoju pomiędzy Francją i Anglią natychmiast żądał weyśdź w służbę. Będzie on kommanderował po nad brzegami kanału wraz z jenerałami Masseną i Oudinotem, a jenerał Macdonald ma zostać jenerałem kommandującym w Portugalii.

Dzisiejszy Monitor mieści w sobie:

Oświadczenie Króla Angielskiego wyszło wraz z tomem pism urzędowych, zawierającym 145 arkuszy. Z 72 pism tam umieszczonych 10 tylko jest urzędowych, a 62 są wypisem z listów pisanych od ministrów do ich agentów i wzajemnie; ale listów zapewne skomponowanych. Nayważniejsze noty mogące usprawiedliwić nasz naród usunięte zostały, a inne podług potrzeby odmieniono i poobcinano. (Tu następuje długi wypis posłańszowań, które ministeryum angielskie w tych pismach poczyniło; poczem daley tak Monitor mowi:) Narod angielski mieni się być wolnym, a parlament ma być reprezentantem jego!!!! Cały ten czyn jest tłumaczony i wkrótce go w niniejszym dzienniku umieścimy, bo przed ludem wolnym nie być ukrytego nie może. Jeżeli miano bezczelność w tak wielkiej sprawie zamilczeć o nayważniejszych notach, a poobcinać inne, których oryginały w rękach się rządu znajdują, iakże dać można wiarę opowiadaniom rozmów przestanych od agentów angielskich, a od ministrów podług ich interesu przeistoczonych? A dla tej iednak przyczyny 50 mill. ludzi wyrzynać się będzie. Duch wykrętarstwa,

który od kilku miesięcy rząd angielski opowiadał, jest nie dopięcia. Pewnie to ministerjum sądzi, że nam już nie stało ani papieru, ani broni. Ale gabinet londyński wcale się o sąd Europy i potomości nie troszczy: parlament czyni swoje adreśa, zmyślonemi raportami iątrzą onego członkow, i ta jest droga, którą ministerjum angielskie bieży do stawy.

Daley Monitor kończy niniejszy artykuł w następujący sposób: " Tak więc rząd angielski rozpoczął nieprzyjaźni przez zabranie 2 małych statkow, które ufając traktatom spokojnie około brzegow krążyły. Rozpoczęli nieprzyjaźni bez wydania wojny i opuściwszy wszystkie zachowane upolcerowanych narodow zwyczaje, stosując się tylko do zasad prawa narodow, przez siebie utworzonego, które na sobie nosi piętno naydzikszego barbarzyństwa. Rząd francuzki niechętnie wziął się do odwetu, więżąc wszystkich woyskowych Anglikow będących we Francyi. W tym wszystkiem, cokolwiek nie tchacie ślachećnością rząd francuzki zostawia Anglii pierwszeństwo, ale lud francuzki musi koniecznie używać prawa odwetu. Za nadto długo Europa zachowywała przeciwny postępowania sposób, a tak Angliia upoważnioną została do utworzenia podług swej myśli prawa narodow, do którego tak dalece się przyzwyczaiła, iż wszelki czyn wzajemności zdaje się iey przestępstwem.

W trybunacie Darue zdawał rapport z przesłanych od rządu urzędowych papierow negocyacyi z Anglią, które w Monitorze są wydrukowane. Znayduie się tam dokładny opis negocyacyi od 5 Niwosa r. VIII. tudzież rzut oka na wzajemne zażalenia obu mocarstw i roztrząśnienie podanych warunkow. Darue okazując nieprzyjacielskie systema Anglii, tłumaczył się więc słowa: " Francya nie może

Malty Anglikom odstąpić, ponieważ na tem iey honor i byt państw tureckich zależy, ponieważ handel śródziemnomorski zostałby zagrożony. Porównaymy stan wojny z niebezpiecznym stanem pokoiowym w pośród dziejszych okoliczności. Towary osadowe mogące się nazwać towarami zbytku, będą dla nas w prawdzie rzadsze i droższe, lecz za to rzeczy pierwszej potrzeby, chleb i t. d. w kilkonasob podrożeją w Anglii. Nasz handel może być zniszczony, ale i dla handlu nieprzyjaciela nie mało żrodeł wyschnie. Mocarstwa lądowe gwarantujące traktat amieński pewnie niechętnem okiem patrzeć będą na iego zerwanie. Nie mogą one zganić żądań francuzkich, bo Francya nic nie żąda, ale też spokojnie nie mogą spoglądać na systemę przewodzenia przywłaszczycielskiego mocarstwa. Ministrowie angielscy pragnąc wojny, nie wiedzieli czego się następnie domagać mieli. Wszystkie odmiany we Włoszech i odstąpienie Piemontu, wszystko to jeszcze przed traktatem amieńskim zaszło. Ląd stały nierozpocznie wojny na nowo dla głaskania dumy angielskiej. Jakież więc będzie położenie obudwu woiujących mocarstw? Okręty angielskie będą się przy naszych brzegach płocić do koła, nieśmiejąc na nie wysiądź. A gdyby się tego poważono, z radościabyśmy się patrzali na pomykającego się nieprzyjaciela ku własnemu grobowi. Od naszej woli zależy zdobycie kraiu, które Król Angielski na stałym lądzie posiada. A jeżeli nogę postawimy na iego wyspie, już znikła potęga angielska. Może nam Angliia lekką zadadź ranę, ale my iey śmiertelny cios. Już 400,000 bitnego woyska są gotowe do przeprowadzenia się na grunt nieprzyjaciela, który z niezmiernym kosztem okrywać musi swe brzegi czekając na nasze przybycie. Nakoniec jest rzecz bardzo podobna, że Francya tę wojnę w ie-

dnym dniu może ukończyć, ale wieluż to lat potrzeba nimby ią do proszenia o pokoy przymuszono? Niechay się rząd angielski nie przyzwyczaił tak postępować z Rzpltą, iakby z Xżętami Azyi, uszanowanie, które nam zwycięztwa w Europie ziednały, nie zgodzą się z postępowaniem angielskim.,

Potem Boissy d'Anglas miał ognistą mowę, której treść następująca: "Francya nie jest wcale odpowiedzialną za nieszczęścia, które ta wojna przyniesie. Anglija złamawszy traktat amieński podżega na nowo pochodnię boju, i żąda krwi potokow. Przez posiadanie Malty chce zniszczyć nasz handel na wschodzie, pognać Turcyą, stać się panią śródziemnego morza, a ze szczytu tej skały przepisywać prawa wszystkim mocarstwom morskim, i nas napaść. Ustawicznieby odnawiała swe pretensye, zabraniała nam mieć marynarkę, nakazywała brać tylko od niej azjatyckie i amerykańskie towary, i robiłaby znas nędzne igrzysko swego ciemniącego prawodawstwa. Lecz zbrodnicze nadzieie Anglii zawiedzionemi zostaną. Nie wesprą iey lądowe mocarstwa. Austria swego śródziemnomorskiego handlu nie podda pod iey panowanie. Możnasz przypuścić, ażeby Król Neapolitański chętnie patrzył na przywłaszczenie Malty przez Anglią, a tym sposobem żeby spokojnie z opiekuna miał się iey hołdo wnikiem stawać? Prussy i Hiszpania zanadto nam sprzyiają, za nadto sumiennemi są w dochowaniu traktatów, aby nie mieli ze wstrętem patrzeć na zdeptanie prawa narodow. Nie mówię nic o poźnocy, bo tam Anglija sprzymierzeńca nie znajdzie. Proźne iey nadzieie i względem wewnętrznych rozruchow we Francyi. Nie znajdzie ona na łonie naszym oprocz swoich wrogow. Irlandczycy wyciągaia ręce ku swym uwolnicielom. Lud angielski nie jest za wojną, gdy we Francyi

wszystko przeciwnie się dzieie, bo Anglicy wymierzaią wojnę przeciw każdemu Francuzowi, i wszystkim zyskom naszych źródeł. Rząd nasz będzie ią toczył bez najmniejszego oszczędzenia i w krotce pomyślnie zakończy. Tak jest, ta walka długo trwać nie może.,

Po wyczerpanym umiarkowaniu został nie wyczerpany zapal, odezwał się Carrion Nizas. Naywięksi bohaterowie pokazali wstręt naywiększy ku nowemu krwi rozlewowi, doprowadzi tego postępowanie naczelnika Francuzow. Rozruchy europeyskie są naywiększem dla Anglii szczęściem. Kartago było niegdys morz pania, ale i Kartago upadło. Do broni więc do broni! kiedy nas przymuszaią do tego.

"Anglicy nieznaią wcale naszego stanu, rzekł Riouffe, ponieważ nieustannie usiłuią podżegać niezgody, ale czyliż są przekonani, że się te między nami przyymą. Spotwarzaiąc ustawicznie naszego naczelnika mniemaią, że my dla tego przestaniemy go kochać i podziwiać. Gdy chcemy być wolnymi, anarchistami nas zowia, a gdy znowu szanuiemy osoby rządowe, niewolnikow nam dają nazwisko.,

Po tej mowie Riouffa trybunat uchwalił udać się *in corpore* do pierwszego konsula dla złożenia mu podziękowania.

Sześciuset Afrykanow wysłano z Brestu na załogę do Mantui.

Prefekt bruxelski nakazał szukać towarow angielskich, które ukrytemi być mogą.

Ciało prawodawcze, którego posiedzenia podług okoliczności przedłużonemi zostały, ma się w przyszłym tygodniu rozeyść.

Na nasze brzegi ściga się wiele woyska.

Powszechna rada departamentu Ligery otworzyła pożyczkę na 300,000 fran. ku wy-

stawieniu 30 armatniej fregaty, i wezwala inne wszystkie departamenta do poyscia za tym przykladem ku wystawieniu dla rzepltey w krótkim czasie ogromney potęgi przeciw Anglii.

Kupiec Basse w Bordeaux zostal od Xcia Meklenburgo-Szweryńskiego agentem handlowym tamże mianowany.

Dnia 27. Maia.

Dnia onegdajszego pierwszy konsul w palacu Tnilleri dawal audyencye senatowi, trybunatowi, i ciatu prawodawczemu. Wiceprezydent senatu jenerał Harvill mial w imieniu swej wladzy nastepujacą do niego mowe:

Obywatelu Pierwszy Konsulu! Senat z uwaga, iakiey wymagaja interesa oyczyzny roztrzasnal urzędowe pisma, które mu wzgledem amieskiego traktatu podano. Angliia chce sobie przywlaszczyc handel całego swiata, chce swemi zaglami okryc morza, i swoia marynarka zniszczyc przemysl wszystkich innych narodow. Pierwszy Konsul nie moze cierpiec panowania Anglii na morzu srodziemnem, chce utrzymac niepodleglosc handlu, i wszystkich morz wolnosć. Ozywil on rękodzieła Francyi, položywszy samokupstwu angielskiemu tamę, iaką Angliia od dawna naszemu handlowi kladła. Ta jest przyczyna wojny, którą z nami Angliia odnawia. Sprawa, której Pierwszy Konsul broni, jest sprawą wszystkich narodow. Twoie Obywatelu Konsulu! umiarkowanie, tak bylo wielkie, iż tylko ogromna Twoja sława wymowką dla niego bydz mogła. One dalo poznać ludowi francuzkiemu tę sumienną bacznosc, którą całym iego dobru poświęcasz, podwoilo Ci ufność, wdzięczność i miłość; podwoilo potęgę i zapal Francuzow do bronienia tego narodowego Maiestatu, którego obrez więcey jeszcze niż chętnie widzi w konsulowskiej władzy, a którego mścicielem raz tylko jeszcze

będzie. Jezli Francuzi w Twych pierwszych odpowiedziach na nieprzyjacielską zlosć Kroia Angielskiego poczytali te slachetne i pokojem tchnące wyrazy: " W dzisiejszych okolicznosciach sława Pierwszego Konsula broni go od niespodziewanego przestachu, tedy jednogodnie wykrzykną: Trzy porękoymie swiego bezpieczeństwa Francya ma zawsze: Miłość ludu do swego naczelnika, Męztwo armiiow, i gieniusz Pierwszego Konsula!

Mowca ciata prawodawczego Ob. Raymond w nastepujacey treści swoje powinszowanie złożył. " Przyymuiąca się na nowo swietnosć Francyi jest prawdziwą przyczyną zażaleń Anglii, panowanie jest iey celem, niezgoda sposobem. Obywatelu Pierwszy Konsulu! cierpliwie znosiles wyzywania nieprzyymuiąc ich; cierpliwość bohatorska wyrazem naywyższego męztwa będąca, która tylko przystoi Bonapartemu na czele 30 millionow dzielnych Francuzow będącemu. „

Mowca trybunatu prezydent Trouvé tak zakonczył swoia ognistą mowe: " Żadne mocarstwo nie dowiedzie lepiej tey wszystkich wiekow prawdy, że niestusznosc biie swego własnego pana. „

Pierwszy konsul odpowiadawszy wszystkim trzem władzom, rozmawial długo z ich członkami. Monitor z tey rozmowy zachowal nam nastepujace myśli:

" Jesteśmy przymuszeni do toczenia wojny dla odparcia niestuszney napaści; będziemy toczyć z chwałą. Uczucia ozywialące te wielkie władze narodu, i dobrowolne wzruszenie, które ie dziś do rządu sprowadza, są mi pomyślną wieszczbą.

Słusznosc naszej sprawy sam nieprzyjaciel nam przyznal, bo nie chciał przyiac pośrednictwa Prus i Rosly i, głów ukoronowanych, które miłość słusznosci w oczach Euro-py zaleca.

Rząd angielski zda się być przymuszonym oszukiwać lud w sprawie mu zdawanej. Ukryto pisma mogące dać poznać ludowi angielskiemu umiarkowanie rządu francuzkiego w całym negocyacyi przeciągu, a noty publikowane w najważniejszych częściach obcięto. Reszta jest tylko wypisem z listów tajnych i urzędowych agentów. Od agentów tylko zależy przyznać te doniesienia lub nie, a doniesienia w tak ważnych sporach mieysca mieć nie mogące, bo ich wiara bardzo jest podeyrzana.— Część onych jest zupełnie fałszywa, a zwłaszcza mniemane rozmowy na prywatney audyencyi pierwszego konsula z lordem Whitworthem.

Rząd angielski mniemał, że Francya jest prowincją indyyską, i że nie mamy ani sposobu do okazania dawodów naszych, ani słusznych praw do bronienia się przeciw nie słuszney napaści. Osobliwsza nieroztropność rządu, który uzbraja swój naród w mowę, że Francya chce go napaść. Znajdujemy w jego ogłoszeniu list Talleyranda do handlowego kommisarza, który tylko jest okólnikiem protokołowym, iaki zwyczajnie od czasu Kolberta wszystkie mocarstwa do swoich agentów wydają. Wie cały naród, czy podług wyznania ministeryum angielskiego wysyłałszy wojskowych na handlowych agentów do Anglii. Ludzie ie sprawujący prawie wszyscy byli wprzód w radzie zdobywczy morskich, i na innych urzędach cywilnych.

Jeżeli Król Angielski przedsięwziął tak długo woiować, poki mu Francya nie przyzna prawa łamania podług woli traktatów, rzucania publicznie i prywatnie obelg na rząd

francuzki niepozwalając mu użalać się na to, tedy płakać należy nad losem ludzkości. My pewnie zechcemy wnukom naszym przestać imię Francuzów czone i poważane, utrzymywać nasze prawo stanowienia u siebie takich urzędów, takich cel, iak dobro naszego handlu rozkaznie.

Jakiżkolwiek obrot rzeczy wezmą, zawsze jednak dozwolimy Anglii zaczynać niesprawiedliwości w łamaniu traktatów, i napaściowaniu niepodległości narodów, my posiadziemy torem umiarkowania, które iedynie porządek towarzyski utrzymać może.,

Zapewniaią na nowo, że pierwszy konsul w krotce do Niderlandów wyiedzie.

W samym Paryżu 800 Anglików przyaresztowano. Toż samo uskuteczniło w Wersalu i Ruenie.

Z Hławru d. 24 t. m. rybak ieden napotkał blisko portu kilka angielskich fregat. Przytrzymany od nich i spytany o okręty których powrotu spodziewają się dać odpowiedź wcale obojętną.

Tuteysze kolegium handlowe będzie dziś miało nadzwyczajne posiedzenie, na które są zaproszeni wszyscy kupcy, bankierowie, handlarze, spekulanci, rękodzielnicy, agenci wexlowi i handlowi, i przekupnie.

W Kale zatrzymano 2 angielskie pocztowe statki z podróżnymi. Wszystkie nabrzeżne twierdze iak naysilniey uzbraiają. Anglicy zabrali przy Cherburgu 7 okrętów. Jenerał Lauriston brzegi obieżdza.

Nasz agent w Tunecie uwolnił z 750 sardyńskich niewolników za zaplaceniem 100,000 piastrow do czego naywięcey przyłożyło się wielkie poważanie pierwszego konsula.

Przy zbliżającej się półroczney prenumeracie od 1 Lipca na Gazetę Krakowską, uprasza Redaktor teyże Gazety, aby życzący ją sobie na dal trzymać raczyli się wcześniej zgłaszać dla ustanowienia liczby exemplarzy. Cena iey jest ta sama iak przeszłego półroczna, z pocztą zł. pol. 36, a bez pocztą zł. pol. 27. Na kwartały się nie przyjmuie. Poiedynczo zaś każda Gazeta kosztuie odtąd 28 gro: ponieważ musi się na niepewne śledpować, a zatem ślepel gimie.

GAZETY KRAKOWSKIE

WE ŚRODĘ DNIA 15. CZERWCA 1803.

Dokończenie wypisu z Podroży Alexandra Rochona do Magadaskaru i Indyy wschodnich.

Daley autor stawia szczegóły wymowy wyspiarskiej, i zasług znanego, a nieszczęśliwego hrabi Beniowskiego.

Kochinchina na 11 prowincy podzielona ma stolicę w Hue. Król nieograniczoną władzę mający, utrzymuje 400 stoniów do boju cwichzonych, na których większa część sity narodowej zależy. Dochody jego są niezmiernie, a każdy poddany od lat 19 do 60 musi mu płacić pogłowne. Kochinianie wiele mają podobieństwa do Chińczyków, są pracowiti i odważniejszy od Indyanów. Wieloleźstwo tam powszechne, władza męzowska nader wielka, przeniewierzenie się odbiera karę śmierci zębami stoniowemi. Religia chińska, i cała umiejętność zasadza się na znajomości chińskiej literatury. Ziemia żyzna i dobrze uprawna. Lasy wielki czynią przychód. W gorach są kopalnie złota, ale z nich korzystać tylko Chińczykowie nadużywając dobrocierności kraiowcow.

Autor w r. 1767 wysłany był w urządzie morskiego astronoma do Maroku, a gdy przez nieaki czas w Kadyxie musiał zabawić, trafił się tam następujący przypadek:

Jeden maytek chciał przemycić kilka kapelusów. Wszedł do miasta z nowym na głowie kapeluszem złożył go ukupca i nakrywając głowę czapką maytkowską chciał wyysść inną bramą, ale strażnicy to postrzegli, a tak się wybieg maytkowi nie udał.

W Maroku powszechny widok niewoli,

i nudność życia wśród ubydlonego narodu przymusiły Rochona do poświęcenia się całkowicie pracom astronomicznym. Jednego dnia gdy był zajęty uważaniem słońca przerwał mu jeden Marokanin pytając się, czyliby w tej gwiazdzie niewidział świetnej osoby Mahometa.

W r. 1771 rozumiano, że na południe wysp S. Pawła i Amsterdamu znajduje się wielki ląd aż do bieguna rozciągnięty. Rząd francuzki na sprawdzenie tego domysłu wysłał kapitana Kergelena dodając mu P. Rochona dla czynienia uwagań astronomicznych. Gonnewill głosił był w r. 1503, że przybił do tego lądu. Przywiozł z sobą jednego młodzieńca, którego potomek był r. 1664 kanonikiem w Lisieux. Hiszpan Mendana poznał wyspy Salomonowe, Bouguainwill lepiej one rozpoznał i odkrył ziemię St. Esprit de Quir, ale niepewność w tej mierze trwała aż do podróży Schorlanda.

Ponieważ więc te wyprawy miały ścisły związek z wyprawą Kergelena, zatem autor zbiera je porządkiem.

Kergelen w 2ch podróżach ku stronom, gdzie iak mniemają zginął La Peyrouse nie znalazł nic więcej nad kawałki ziemi nazwane *Ziemiąi spustoszenia*.

Poivre przeciwnik Kergelata namawiał był autora do puszczenia się z kapitałem Maryonem na opłynienie świata. Szcześnie, że Rochon tej rady nieusłuchał, a tym sposobem uniknął smutnego losu Maryona, który od mieszkańców nowej Zelandyi zabity został.

Ta ziemia zamieszkała od ludzi w usta-

wieczny wojnie będących, nie może być ludna. Zaledwo nad brzegami uyrzeć można iakową slobodę. Srodek kraiu aczkolwiek żyzny iest rozległym stepem. Ta dzicz pożeraią swych ięncow lubi tańce przy wojennych i zalotnych pieśniach. Oboia płeć nie zna żadnego wstytu, wszyscy żyją wistanie natury, chyba czasowe zinnu przymusza ich do użycia iakiey odzieży.

Gdy dziecie umrze noszą po nim przez czas długi znaki żałobne, farbują sobie policzki. Zgromadzią się w dom zmarłego opowiadają iego czyny i ięki rozpaczly wydaią. Crozet nie widząc u nich nikogo ułomnego, ani słabowitego domyśla się, że muszą tracić dzieci upośledzone. Zęby ich piękne nie podpadaią zepsuciu, a głowy łysej wcale nieuyrzy. Chociaż te ludy są wcale nieochędożne, z tem wszystkiem niepociąga to za sobą skutkow szkodliwych.

Widzieć tam można ludzi tak białych, iako też czarnych i żółtawych. Rochon sądzi, że biali są rodakami, czarni mają pochodzić z Gwinei, a śniadzi z Chin.

Wreście autor daie wyborne napomnienie mocarstwom europejskim względem poprawy rządu osadowego.

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 14. Czerwca 1803.

Korzec Pszenicy	- - -	zl. pol. 25 do 27½.
— Żyta	- - -	20 — 23.
— Jęczmienia	- - -	15½ — 18.
— Owsa	- - -	11 — 13.
— Grochu	- - -	20 — 23.
— Kafzy iaglaney	- - -	36 — 41.

W Wiedniu d. 4. Czerwca.

Meca wynosząca 26 nąszych garcy:

— Pszenicy	- - -	zl. pol. 21 do 23.
— Żyta	- - -	19 — 21.
— Jęczmienia	- - -	15 — 16.
— Owsa	- - -	13 — 15.

W Brynie d. 3. Czerwca.

Meca Pszenicy - - - - - zl. pol. 20 do 22.

— Żyta	- - -	16 — 17.
— Jęczmienia	- - -	12 — 13.
— Owsa	- - -	9 — 11.
— Prosa	- - -	20 — 22.

W Gdańsku d. 21. Maia.

Szefel czyli pół korca nąszego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - -	zl. pol. 13 do 14½.
— Żyto	- - -	10 — 10.
— Jęczmień	- - -	7½ — 8.
— Owies	- - -	6. —

D O N I E S I E N I A.

W nowym mieście Korczynie iest kamienica zaieżdna na samym trakcie leżąca murowana, z stodołami, spichrzem i gruntami do niey należącemi do sprzedania. Kamienica ta iest sytuowana w rynku wstronie północney miasta pod Nrem 147, krobymy więc życzyć nabydź iey ma się udać do dziedzica w teyże samey kamienicy mieszkaiącego, a tam się dowie o cenie szacunkowey oneyże.

Pewien Człowiek, o ktorego mieszkaniu można się dowiedzieć w Kantorze Gazy Krakawskiej, iest upoważniaoy do sprzedania wiele domow na przedniejszych ulicach Krakowa, iako też ogrodow, w ktorych znajduią się wygodne pomieszkania. Jeżeliby sobie kto z pomienionych domow i ogrodow życzył, ktorego nabydź, raczy się w powyżey wspomnionym kantorze zapytać o iego imię i mieszkanie.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome po niegdy zmarłej Krystynie Kalitynskiej w złocie, srebrze, sukniach, mofadzu, cynie, obrazach, szkle, faiansie i niektórych domowych sprzętach pozostałe dnia 27 Czerwca r. b. o godzinie 9 ranney poczynaiąc w kamienicy pod Nrem 679 na starey tandencie, czyli przed rzeźnicznemi Jatkami stoiący przez licytacją sprzedawane będą, krobymy przeto miał ochotę nabycia co z pomienionych rzeczy niechay się na wzwyż oznaczonym czasie i mieyscu znajduie.

Dradcki.

Gollmayer.

Krzyżanowski,

Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 20. Maia 1803.

Hahn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszymi wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome Marcina Troer iako to różnego gatunku suknie, i bielizna dnia 22 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana poczynając w mieście żydowskim pod Nr. 70 przez licytacją sprzedawane będą.

Ktoby sobie życzył coś z pomienionych rzeczy nabyć niechay się na oznaczonym wyżej mieyscu i czasie znajduie.

Drdacki.

Gollmayer.

Hirschberg.

Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 3. Czerwca 1803.

Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszymi wiadomo czyni, iż dom w żydowskim mieście pod Nrem 18 stojący zł. ryń. 1882 kr. 30 oszacowany, dnia 30 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie przez licytacją (z tym warunkiem iż kupiciel na daley w przeciągu sześciu tygodni plan wyreperowania tego domu podług przepisu do przyzwoitego przezyrzenia podać powinien) sprzedawany będzie.

Ktoby przeto miał ochotę nabycia onegoż, niechay się w oznaczonym wyżej czasie i mieyscu znajduie, wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający napominają się, ażeby nieoczekując osobnych w tey mierze powołań, praw swoich pilnowali, inaczej natych którzyby swoich żądań pod czas licytacji niewyszczególnili, żaden więcej wzgląd co do podziału szankowey summy miany nie będzie.

Drdacki.

Gollmayer.

Łodziniski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 13. Maia 1803.

Hohn.

Ze strony C. K. dóbr kraiowych administracyi Galicyi zachodniej, niniejszym każdemu wiadomo się czyni, że 4 Lipca r. b. i w następuiące dni w kameralnym miasteczku Proszowicach z następuiących wsiow dzieściny snopowe za gotowe pieniądze na rok ieden naywięcey dającym przez licytacją zaarędowna będą, iako to ze wsi: Szczetnicki, Wierzbicy, Raci-borowic, Sułkowic, z połowy Ułina, Wawrzęczyć, Broniszowa, Sokulnik, Kobylnik, Ple-szowa, Ostrowa, Sieteiowa, Kozek, Wilczkowic, Piotrkowic, Grzegorzowic, Lasek, Rzę-dowic, Kozubowa, Janoszowic, Szychczyc i z Woli Szychczyckiej.

Chęć dzierżawienia mający zechcą się na wyznaczonym dniu w Proszowicach znajdo-wać, i przed licytacją 10tą część ceny pierwszego wywołania iako zakład komisii licy-tacyney złożyć.

Z C. K. Dóbr Kraiowych Administracyi Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 9 Czerwca 1803.

de Saydellii, sekretarz.

Dnia 29 Julii 1803 o godzinie zwyczajney przedpołudniowey w Kancellaryi Oberamto-
wey C. K. Państwa powszechno funduszowego Bodzęcin Wełna tegoroczna Zimowa, iako to

24 Centnary 87½ Funt. Wagi Lwowskiej naypierwszego gatunku.

21 Detto 7 detto średniego gatunku.

7 Detto 36½ detto ordynaryynego detto naywięcey dającym sprzedana zostanie.

Cena fiskalna albo pretium Fisci Centnara wełny nayprzedniejszey Ryń. 105 Kr. 45

—	—	—	—	—	Średniy	—	—	—	69	—
—	—	—	—	—	Ordynaryyny	—	—	—	53	— 37½

wywołane będzie.

Przytym czyni się wiadomo, iż dnia 29 Septembris 1803 w zwyż zmiankowaney Kan-cellaryi z rana o 9 godzinie 500 sztuk Szkopow przez publiczną licytacją sprzeda ne będą.

Chęć do kupna mający na te dni wyznaczone do tuteyszey Kancellaryi zapras zają się, i

każdy z Vadium iako 10tą częścią Ceny Fiskalney opatrzeni bydz maia , gdyż bez złożenia onegoż nikt do licytacji przypuszczony nie będzie.

Z C. K. Oberhamtu Bodzkiego dnia 28 Maia 1863.

Jozef Posiler. przełożony.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodney oznaymują tym Edyktem Panu Piotrowi Grabińskiemu, że Julian Kleczkowski i Joanna z Kulińskich małżonkowie u sądow tych — o zapłaceniu summy 4230 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie P. obżałowany zostaje, lubczy wcale w C. K. państwach dziedzicznych zayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Karola Kregczyka, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 22 Czerwca roku bieżącego o godzinie 9 zrana w C. Kr. sądach tuteyszych sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakońiec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraślanski.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodney. W Krakowie dnia 23. Kwietnia 1803.

Bubna.

Przez Magistrat C. K. Głównego Miasta Krakowa do powszechney każdego wiadomości niniejszym podaje się, że ponieważ Bruk w mieście przez przejeżdżanie ciężkich i zbożem, i innemi ciężarami naładowanych wozow z gruntu psuje się, a zatyłm odtąd p cząwszy temi i tak podobnemi wozami, które swiego wyładowania w mieście pośredniczo przeznaczonego nie mają, pod karą 1 czer. złotego, a w przypadku niemożności tey kary zapłaceniu, pod ukaraniem cielesnym, przez miasto przejeżdżać zakazuje się, ale z tem iż okolo miasta iechac powinni, ochraniając się od niemiłych skutkow.

Dan w Krakowie dnia 24 Maia 1803.

Rangstein.

Kannamiller.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.

Płinta.

Ze strony C. K. dóbr kraiovych administracyi Galicyi zachodney niniejszym publicznie wiadomo się czyni, że dnia 30 Czerwca r. b. w C. K. dyrekcyi Olkuszowskiej dziesięcina snopowa ze wsiow, Bukowna, Zurady, Wituradowa, Krzykawki, i Ostrożnicy za gotowe pieniądze naywięcej dajacemu na rok jeden przez licytacye zaarędowna będzie.

Chęć arędownia mający dnia 30 Czerwca w Ces. Kr. dyrekcyi Olkuszowskiej zaydować się zechcą, i 10tą część ceny pierwszego wywołania przed licytacją iako zakład kommissyi licytacyney złożyć powinni.

Z C. K. Dóbr Kraiovych Administracyi Galicyi Zachodney.

W Krakowie dnia 9 Czerwca 1803.

de Saydellii sekretarz.

Ze strony C. K. Zachodnio Galicyyskiej administracyi Dóbr kraiovych niniejszym wiadomo się czyni, że dnia 14 Julii r. b. w kameralney dyrekcyi w Bodzencinie 100 sztuk udelikatnionych do rozmnożenia zupełnie zdalnych z Hiszpańskiego gatunku pochodzących młodych Baranow przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze sprzedane będą, dokąd chęć kupienia mający na dniu wyznaczonm udać się mogą.

Z C. K. Zachodnio Galicyyskiej Administracyi Dóbr kraiovych.

Dnia 6. Czerwca 1803.

de Saydelli, sekretarz.

(Przy drżsięszy Gazecie zayduie się drugi dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 15. Czerwca 1803.

D O N I E S I E N I A .

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome, po niegdy Salomei Lelonkowej w złocie, srebrze, perłach, koralach, sukniach i niektórych domowych sprzętach pozostałe, przez publiczną licytacją dnia 27 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana zacząwszy w kamienicy pod Nrem 501 na ulicy Floryanskiej sprzedawane będą.

Ktoby sobie przeto życzył co z pomienionych rzeczy nabyć, niechay się na wzwyz oznaczonym czasie i miejscu znajduie.

Drdacki.

Kannamiller.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 15 Maia 1803. roku.

Hohn.

Przez Magistrat C. K. Głównego Miasta Krakowa niniejszemi oznaymnie się: że Krakowska w dobrach mieyskich w Dąbiu znajduiąca się Cegielnia sposobem publiczney w dniu 17 Sierpnia r. b. 9tey godzinie rano w Ratuszu ulicy Bradzkiej odbywać się mającey licytacji, naywięcey daiaćcenu w arędowną posleßyą z warunkami niżej wyrażonemi wypuszcza posleßyą.

Iwsze C. K. Miasto Krakow swoje dziedzicznie posiadają w dobrach mieyskich Dąbie znajduiącą się cegielnią ze wszystkimi przy niej znajdującemi się gospodarskimi zabudowaniami wraz zgrontami do niej należącemi, i narzędziami na trzy ciągle po sobie idące roky i wprawdzie od dnia 6 Stycznia 1804 r. do tegoż samego czasu 1807 w arędowną wypuszcza posleßyą.

2gie Cena fiskalna iest dawna arędowna kwota ryń 750.

3cie Każden arędy tej Cegielni życzący sobie przed licytacją zakład 75 ryń. złożyć iest powinien.

4te Naywięcey daiający pozostały aredator obowiązany iest ofiarowaną kwotę arędowną w ratach półrocznych przodkiem do kasy mieyskiej płacić, zaś ratę 1wszą naydaley w dniu 8miu po podpisaniu kontraktu nastąpiącym rachuiąc, złożyć, iako także.

5te Dla zabezpieczenia mieyskich dochodow powinien będzie kaucyą walor swoy mającą na całkowitą sumnę wypadiaćcey arędowney kwoty fidyuloryczna lub w obligacyach krakowskich albo w gotowych pieniądzech naydaley w dniach 14stu od dnia podpisania kontraktu rachuić, produkować.

6ste Ma aredator przy swoim ustępowaniu przy budowlach inwentarycznych, także i wysiewy teraz od odchodzącego aredatora powzięte bydź miane in quali & quanto nazad powrocić.

7me Każdą pojedynczą reperacyą która w gotowych wydatkach ryń. 3 nieprzenosi, a aredator z własności zastąpić iest powinien, przeciwnie atoli większe reparacye mimo wiedzy

i zezwolenia magistratu tem mniej podjąć może, gdy iemu żadne wydane koszta powrócone nie będą.

8te Nowy arędator za każdą z jego własney albo niedbalstwa ludzi jego wynikłą z ognia lub inną szkodę odpowiadać, i takową mieyskiemu skarbowi nieodpuszczenie wynagrodzić ma.

9te Podatki monarchiczne z tey Cegielni ogołem w kwocie ryń. 30 kr. 41 $\frac{1}{2}$ wypadające, ma arędator sam płacić, iako nie mniej.

10te Względem naturalney dziełeciny z tey realności należący się, z dotyczącem właścicielem dziełeciny sam ułożyć się, gdyby znówu.

11ste Arędator w swoim użytkowaniu szkody iakowe odniósł przeto iemu tylko w tym zdarzeniu przez ugodę uznaczone bydź miane proporcjonalne wynagrodzenie przyrzczone będzie, gdy zasianie użytkow wcale przypadnie nakoniec.

12ste Ratyfikacya tego zalicytowania i kontraktu szczególnie od wysokiey kraiowcy zwierzchności zawista.

Wszyscy arędy życzący sobie mają się więc w mieyscu i czasie oznaczonym stawieć, gdzie im dostateczniejsze i dalsze objaśnienia wzwyż wyrażonych punktów ogłoszone będą,

Drdacki.

Gollmayer,

Rangstein, kon,

Kannamiller,

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa,

Dnia 17. Maja 1803.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej i Janowi i Teresie Friedel małżonkom, niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Antoni Ungier w tuteyszego magistratu Krakowskiego przeciw onymże w sprawie o dozwoleństwo egzekucyi w summie 1851 zł. pol. kwoty 264 zł. pol. w depozycie leżący, żałobę podawwszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiedomego ich pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się onym tu będącego adwokata P. Karola Kregczyka z ich niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. kraiow przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszymi w tym zamiarze napominają się ażeby w dniu 28 miesiąca Lipca roku 1803 o godzinie 9 rana albo sami staneli albo zastępcy ustanowione, jeżeliby iakowę miał prawne dowody wcześniej przestali albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznajmili zgoda stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środków, któreby ku swey obronie naypotrzebniejsze upatrywali, ile że przeciwnie z swego spóźnienia zapasć mogące skutki, sobie samym przypisać będą powinni, tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Drdacki.

Gollmayer.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,

Dnia 2. Kwietnia 1803.

Plinta.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej i Dominikowi Boskowi niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Wincenty i Teresja Kozłowsky małżonkowie tuteyszego magistratu Krakowskiego przeciw niego w sprawie o przyznawanie sekwestracji do chodow w kamienicy pod Nrem 441 pozwanego własney, a to do zaspokojenia summy czer. zł. 40 z rozeiganiem kar, żałobę podawwszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiedomego jego pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się tego Dominika Boska i u będącego adwokata P. Kregczyka P. O. D. z jego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym

zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisanej prowadzona i rozsządzona będzie, przeto ninieyszymi w tym zamiarze namomina się ażeby w dniu 21 miesiąca Lipca roku bieżącego o godzinie 9 zrana albo sam staął, albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby iakowe miał prawne dowody wcześniej przestał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszenmu sądowi oznaymił zgoda stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swej obronie najpotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwnie z swego spóźnienia zapasć mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow prawa.

Drdacki.

Gollmayer.

Kannamiller.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 14. Maia 1803.

Hohn.

Przez Magistrat C. K. Miasta Lublina, ninieyszym Edyktem czyni się wiadomo wszystkim komu o tym wiedzieć zależy, iż na proźbę Pana Franciszka Mizgiera termin do przedsięwzięcia licytacji domu jego własnego z ogrodem, na Winawie leżącego, podług własnego otaxowania 5000 złotych polskich ocenionego, na dzień 23 Czerwca, r. b. o godzinie 10 zrana w mieyscu tuteyszego magistratu naznacza się; na którego termin wszyscy chęć kupienia mający, iako też może hypotekowani kredytorowie przywołują się; gdyż inaczej nie zgłaszający się na terminie, ani przeciwko kupującemu, ani do tegoż dworku z swemi [pretensya-
mi, słuchanemi nie będą. Dan w Lublinie dnia 10 Maia 1803.

Engbricht.

Lewandowski.

Krepski.

Z Rady Magistratu Miasta Ces. Krol. Lublina.

Jaszowski, sekr.

Z Strony Magistratu Krol. Miasta Lublina ninieyszym wiadomo się czyni, iż na dniu 21 Lipca r. b. dom pułty do JW. Poletyły należący, na ulicy Rybney pod Nrem 75 sytuowany, przez publiczną licytacją mającemu się ochotę budowania sprzedany będzie;

Mający więc ochotę licytowania mają się w wyż wyznaczonym terminie zrana o godzinie 9tej na Ratuszu mieyskim znajdować. Dan w Lublinie d. 13 Aprilis 1803.

Engbricht.

Z Rady Senatu Politycznego Magistratu Miasta Lublina.

Jaszowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem podaje do wiadomości iż rozwaliny doktora Likarstw Samuelson na Kazimierzu pod Nreni 123 leżące zł. ryń. 1230 oszacowane dnia 7 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu iako na trzecim terminie, przez licytacją tu w sądzie sprzedawane będą. Ktoby sobie przeto pomienione rozwaliny nabyć życzył, ma się w wyznaczonym czasie i mieyscu znajdować.

Wierzyciele zaś prawo zastawa nań mający napominają się ażeby, nie oczekując w tej mierze osobnych powołań praw swoich wczasie licytacji pilnowali, inaczej na tych którzyby się z żadaniami swoimi podczas licytacji nie zgłosili żaden więcej wzgląd co do podziału szacunkowej summy niiany nie będzie.

Drdacki.

Gollmayer.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa,

Dnia 6. Maia 1803.

Hohn.

Magistrat Miasta C. K. Lublina, ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim, i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż na żądanie Jaka Meblowicza wierzyciela prawem przekonywającego licytacya domu Franciszka Gronkiewicza tu w Lublinie na ulicy Rze-

znickiey pod Nrem 103 siojacego, i prawem przekonanego Franciszka Gronkiewicza własnego, a podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub wczasie licytacyi w registraturze przeyrzeć się mogącego, do zł. ryń. 1090 kr. 20 urzędownie oszacowanego, dnia 30 Czerwca roku 1803 o godzinie 10 zrana w mieyscu magistratu tuteyszego publicznie odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiarujący stosownie go ustawy sądowej §. 436. Długi na tymże domu ubespieczone w szacunku ceny ofiarowany na siebie przyjąć obowiązany będzie, chociaźby wierzyciele przed umowionym zręcieniem się długu zapłaćenia obowiązani wzbraniłi się, dla tego wszyscy na pomienionym domu hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypożwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupuiącemu, albo przeymującemu ten dom, ani do tego domu żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należności z przedaży, albo z innego dłużnika majątkn poszukiwać mają. Dan w Lublinie dnia 6, Maia 1803.

Engbricht,
Lewandowski,
Fr. Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina,
Jaszowski, sekretarz.

Do powszechney podaie się wiadomości, że d. 28 Lipca b. r. zrana o 9tej godzinie na ratuszu w dolnym Kazimierzu propinacya mieyska na rok 1 w cenie fiskalney 5380 ryń. 15 kr. wynosząca naywięcey ofiarującemu w dzierżawę wypuszczona będzie.

Zaczynamy maicy do dzierzawienia ochotę niech staną dnia wyznaczonego na ratuszu, opatrzą się zakładem po 10 od sta ceny fiskalney, mianowicie 588 ryń. 2 kr. obeymującym, tudzież pełnomocnictwem, jeżeli na kogo innego licytować będą, i zalięgną w C. K. kommissyi cyrkularney dokładniejszych wiadomości o warunkach tej dzierżawy.

Dan w Józefowie dnia 12 Maia 1803.

de Pflichtentrelli, Starosta Cyrkularny.

Z strony C. K. kammeralney prefektury Radłowskiej ninieyszym każdemu wiadomo się czyni: iż dnia 1 Sierpnia r. b. licytacya względem zaarędownia tuteyszey propinacyi na wino i miód na 3 lata trzymana będzie, ktorey to aręda od 1 Listopada r. b. poczyna się, a kończy się 30 Października 1806 zaczynamy ktoby miał ochotę arędownia, zaprasza się na pomieniony dzień i wyznaczone mieysce do tuteyszey kancelaryi o godzinie 9 ranney z przyniesieniem vadium zł. ryń. 16 bez ktorego nikt; takżę żaden żyd do licytacyi przypuszczonym bydź nie może. Prærium fisci tej to arędy wynosi 160 ryńskich.

Dan w Radłowie dnia 4 Maia 1803.

Ponieważ trzech letnia aręda tuteyszych pańskich wiezdných i szynkownych karczm z ostatnim Octobra t. r. kończy się, tak dla takowey ponowienia arędy znowu ieszcze z tym na 3 lata ustanowia się licytacya na dzień 4 Augusta r. b. podług ktorey takowe razem lub poiedynczo, których 28 w liczbie jest, na żądanie licytantow więcey daiącemu wypuszczona zostanie. Zyczący sobie arędy, zapraszaia się na zwyż wyznaczony dzień i 9ta godzinę raną, z dzielićcio procentowym vadium do tuteyszey urzędowney kancelaryi, w ktorey fiskalna cena każdej karczmy, i dalsze kontraktowne obowiązki podług upodobania w każdym razie wiadoma bydź może. Dan w Radłowie d. 4 Maia 1803.

Wezwanie. C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej uwiadamia Kantego Maika, z Pławowie, i Kaspra Karasa z Gruszowa cyrkułu Krakowskiego, z których pierwszy w Marcur. b. a drugi ieszcze przed trzema laty za granicę wyszli, a dotąd niepowracaią, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszą, ażeby w przeciagn 4 miesięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrocili, lub oczekiwali postąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 14 Maia 1803.

Na dniu 15 miesiaca Sierpnia roku bieżącego, odprawiać się będzie licytacya w Kocku na 30 sztuk Trykaczow hiszpańskich i 50 sztuk Trykaczow angielskich i że te któreby w dniu

15 miesiąca Sierpnia sprzedane być nie miały, a powtorney licytacji na dniu 1go Września agitować się mający, za gotowe pieniądze sprzedane zostaną.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Lublina niniejszym wiadomo się czyni, iż na dniu 4 Lipca 1803. Dom pusty wraz znajdującym do tego grontem do J.W. Hrabiny Scypianowey należący, na ulicy Podwałe zwanej pod Nr. 104 sytuowany przez publiczną licytacją mającemu chęć budowania się sprzedany będzie. Mający więc ochotę licytowania mają się wzwyż wyznaczonym terminie z rana o godzinie 9 na Ratuszu miejskim znajdować.

W Lublinie dnia 12. Aprilis 1803.

Engbricht.

Z Rady Senata Politycznego Magistratu Miasta Lublina.

Jaszwowski.

Od strony Urzędu Ekonomicznego J. C. K. Mci powszechno funduszowego państwa Hły Cyrkułu Radomskiego, czyni się niniejszym wiadomo, że na dniu 27 Lipca r. b. Skarbowa Propinacya w całości środkiem licytacji na rok jeden to jest od 1 Listopada 1803, do ostatniego Października 1804 roku w dzierżawę wypuszczona będzie. — Do tej w robieniu Piwa i Gorzałki wolnej Propinacyi należy:

9. Karczm, znajdujące się w należących do tego Państwa wsiach.

1. Karczma przy młynie woytowskiem skarbowym.

1. Austerja wielka na przedmieściu Bzeckim.

1. Dom szynkowny w mieście Hły, prócz browaru z gorzelnią i słodownią z należącemi rekvizytami.

Przetum Fisci jest ryń. 4462 kr. 30. — Przeto dzierżawienia ochotnych na zwyż wyrażony dzień z dziesięć procentowym wadium opatrzonych do tuteyszej Kancellaryi urzędowej na zwykłą przedpołudniową godzinę stawić się mających zaprasza się, gdzie dalsze kondycye codziennie mogą być wyczytane.

Z C. K. Urzędu Ekonom. Bzeckiego w Seredzicach. D. 25 Kwietnia 1803.

Jan Amand Loegler, przełożony.

Na mocy gubernialnego rozporządzenia pod 20 Września przeszłego roku, liczbą 17213 i pod 14 Stycznia t. r. liczbą 172 do powszechney podaie się wiadomości, że 22 Czerwca t. r. z rana o godzinie 9 w dolnym Kazimirzu na Ratuszu dochody probostwa w dolnym Kazimirzu, i kościoła filialnego w Kazmirsku, mianowicie: dochody z gruntów, dziesięcin snopowych, i pańszczyzny na rok jeden od 24 Czerwca t. r. do 23 Czerwca 1804 naywięcey ofiarującemu w dzierżawę wypuszczone będą.

a. Cena fiskalna dzierżawy dochodów probostwa w dolnym Kazimirzu z krescencyi, dziesięcin ogrodów, wyjąwszy ogrod przy probostwie będący, tudzież z kościelnego śpiechlerza nad wistą i karczmy na gościńcu lubelskim wyprowadzona - - - 672 ryń. 15 gr.

a po odrąceniu dziesięć od sta na koszt zarządzania - - - 67 - 13½

wynosi 605 - 1½

b. Dochodów zaś kościoła filialnego w Kazmirsku wyprowadzonych z dziesięciny, i krescencyi zaś fiskalna cena - - - 838 ryń. 15 gr.

a po odrąceniu dziesięć od sta na koszt zarządzania - - - 83 - 49½

wynosi - - - 754 - 49½

Zaczym ochotę dzierżawienia mający niech dnia wyznaczonego w dolnym Kazimirzu staną na ratuszu, z osiągną wiadomości o reszcie warunków dzierżawnych, i mają przy sobie zakład dziesięcioseny w proporcji ceny fiskalney, tudzież pełnomocnictwo, jeżeli na kogo innego licytować będą, bo inaczej C. K. Komislyia nikogo do licytacji dopuścić nie może.

Oświadcza się w reszcie, że na probostwie i przy filialnym kościele niemasz gruntowych sprzętów, dla tego naywięcey ofiarujący będzie musiał własnych używać.

Dnia w Jozefowie dnia 10 Maja 1803.

de Pflichtentreu. starosta cyrkularny.

Dnia 30 Lipca r. t. w Kancellaryi C. K. Zachodnio Galicyyskiej Administracyi Dobr

kraiowych , w Krakowie na S. Jana ulicy na pierwszym piętze w Kamienicy JP. Kasperego pod Nrem 486 pod czas zwyczajnych z rana godzin to jest od 9 do 12, a jeżeliby na to czas nie wystarczył, po południu także od 4 do 7 godziny z tuteyszo kraiowych prefektur zebrane gatunki różne wełny, a to 3 Centnary 11½ funtów hiszpańskiey czyli zupełnie miętkiey, 18 centnarów 32½ funtów nieco ostrzeyszey, a 52 centnarów 94½ funtów ordynaryyney i 11 funtów iagnięcey wełny przez licytacją więcej dającemu zagotowe pieniądze sprzedane będą.

Co niniejszym każdemu wiadomo się czyni.

Z C. K. Zachodnio Galicyyskiej Dobr Kraiowych Administracyi.
W Krakowie dnia 27 Maja 1803.

M. A. Diesing, sekretarz.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey. Janowi Fridel o mieyscu przemieszkiwania niewiadomemu niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Antoni Ungier u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciwnienu w sprawie o zapłcenie summy 149 zł. pol. z prowizyą, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania, mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iemu tu będącego adwokata P. Kregczyka z iego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług Ustawy Sądowej dla C. K. kraioy przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemu w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 28 miesiąca Lipca r. 1803 o godzinie 9 z rana albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby iakowe miał prawne dowody wcześniej przestał albo uakioniec innego, któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swey obronie naysposrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego; spóźnienia zapasć mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. kraioy prawa.

Drdacki.

Golmayer.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 2 Kwietnia 1803 roku.

Plinta.

Z Strony C. K. Prefektury Nowonieyskiej dnie się do publiczney wiadomości, iż na dniu 5:ym Lipca r. b. w Kancellaryi teyże prefektury w Nowym mieście, będącey w rannych godzinach zwyczajnych Szynk po kameralnych karczmach w wsiach Grodnikach, Strożysko, Dobrowoda i w Baranowie przez publiczną licytacją na trzy lata, to jest od 1 Listopada 1803 aż do 31 Października 1806 zaarendowany będzie. Za cenę fiskalną dotąd dochodzony w 140 ryń. i kwota do wyszynkowania 1350 garcy wodki skarbowey, i 300 beczek piwa po 36 garcy w sobie mające, przyymuje się, tedy osoby chętne mniące do tegoż zaarendowania z Wadium 14 ryń. zaopatrzone być powinny. — Tegoż samego dnia także Nabył od krow skarbowych w następujących Folwarkach iako to,

w Grodnikach od	-	-	36 sztuk.
w Strożyskach od	-	-	24 —
w Dobrowodzie od	-	-	24 —
i w Baranowie od	-	-	24 —

Razem tedy od - 108 sztuk.

na trzy lata, to jest od 1 Listopada 1803 aż do 31 Października 1806 przez licytacją puszczoney będzie, do którego zaarendowania za cenę fiskalną od jedney krowy rocznych po 8 ryń. 30 kr. i od wszystkich krow odsadzenia 6 części cieląt dla skarbu oznacza się, dla tegoż zaarendowania chętne mający także z wadium w 91 ryń. 30 kr. zaopatrzeni być mają.

O dalsze kondycye codziennie w tuteyszej Prefekturze dowiedzieć się można.

W Nowym Mieście dnia 31 Maja 1803.

Ignacy Kubetz.

And. Kovejs.

Od Urzędu Ekonomicznego J. C. K. Mei powszechnego funduszwego państwa Rży Cyr-
kuła Radomskiego czyni się niniejszym wiadomo: że dnia 27 Lipca r. b. niżej wyrażone
skarbowe Młyny na rok jeden, to jest od 1 Listopada 1803 do 31 Października 1804 środkami
publiczney Licytacji w dzierżawę wypuszczone będą iako to:

1. Młyn Rżeczki zawierający w sobie 3 kamienie, stępy do kaszy, i prasę oleiową fiskalną
Cena jest zł. ryń. 1107 kr. 32.
2. Młyn Woytowski o dwóch gankach, a zaś w starym młynie 1 stępa. Cena fiskalna
ryń. 564 kr. 50.
3. Młyn Seredzki ma dwa kamienie jedne stępy i oleiarnią. Cena fiskalna ryń. 382 kr. 42.
4. Młyn Matyszyński na 2 kamienie i 1 stępy. Cena fiskalna jest ryń. 165 kr. 55.

Dzierżawienia życzących zaprasza się przeto, aby na wyżej wyznaczony dzień na
zwykłą przedpołudniową godzinę do tutejszey Kancellaryi urzędowej znajdowali się i
czwartą częścią Prægium Fisci to jest wadium opatrzeni byli, bez którego nikt do licytacji
przypuszczony nie będzie. — Dalsze kondycye do dzierżawy mogą każdego dnia w tutejszym
Urzędzie bydź wyczytane.

C. K. Urząd Ekono. Rżeczki w Seredzicach. D. 25 Kwietnia 1803.

Jan Amand Loegler, przełożony.

C. K. Jurysdykcyi dominikalna kameralna Nowomieyska z powodu zaprzedanego przez
JPana Kuzmierzę Wohllebera browaru tu w mieście pod Nrem 24 stojącego, a od Przeswiet:
C. K. Administracyi dobr kameralnych Gal. Zach. zakupionego, mocą niniejszego Edyktu sto-
sownie do §. 185 Ust. Cyw. Czę. II. wszystkich tych, którzyby do wspomnionego browaru
i placu prawo jakie, pretensye, lub bądź kolwiek tytułu do niego mieć rozumieli, tym kon-
cem powołuje, ażeby w tutejszey iurysdykcyi, którey ich przezwiska i pomieszkania wia-
dome są, dnia 22 Sierpnia r. b. o godzinie 10 przed południem osobiście, lub przez zupeł-
nie umocowanego swego stawiali się, i prawo swoje do tego browaru i placu im służące prze-
pisany sposobem tym pewniey okazali, gdy inaczej po upłynionym tym terminie już wię-
cey słuchani nie będą. W Nowym mieście Koczynie dnia 21 Maja 1803.

Ignacy Kubez.

Z Urzędu C. K. Jurysdykcyi Kameralney Nowomieyskiej.

Baldyn, sędzia.

Per C. R Forum Nobl. Tarnoviense, omnibus emendi cupidis medio præsentis publici
Edicti notum redditur, ad instantiam deputationis Massæ Cridariæ Alexandri Łętowski in ordine
licitationis bonorum Gorlice cum attinentiis & quidem:

- | | | | | | |
|---|---|---|---|---|------------------------|
| a) Oppidi Gorlice ad summam | - | - | - | - | 401,133 fl. p. 20½ gr. |
| b) Prædii Gorlice cum prædio Nowy Dwor & medietate villæ
Strożowka ad summam | - | - | - | - | 58,502 — 17½ — |
| c) Villæ Ropica cum prædio zawodni Polwark ad summam | - | - | - | - | 86,769 — 20½ — |
| d) Pagi Rychwald ad summam | - | - | - | - | 40,091 — 18½ — |

Junctim ad summam - - - 586,497 fl. p. 16½ gr.

judicialiter æstimatorum, in Circulo Jasentli sitorum ad Massam cridariam Alexandri Łętowski
spectantium, hic Fori hora 3 postmeridiana allumendæ, tres terminus, & quidem im in 28 Junii
2dum in 18 Julii & 3tium in 24 Augusti a. c. præfixos esse, in quibus terminis præfata bona
ultra æstimationis pretium, & erga sequentes adhuc conditiones vendentur, a) quod emendi cu-
pidus antequam ad licitationem admittetur, summam 30,000 fl. p. titulo vadii in paratis deponere
debeat. b) Quod emptor ex summa in licitatione per se oblata medietatem, in quam vadium de-
positum imputabitur ad diem 24 Januarii 1804 ad depositum judiciale pro re Massæ cridarie Ale-
xandri Łętowski comportare tenebitur, quo facto decretum domini emptorum bonorum eidem
extradetur, & ille ad possessionem eorundem a die 1 Martii 1804 admittetur. c) Quod altera
medietas pretii, apud emptorem si voluerit, erga pendendas per 6 a 100 usuras eo usque super
venditis bonis in tabulanda hærebit; donec Reportitio Massæ inter Creditores subsequenda homo-
logabitur, qua demum homologata emptor ad primum judicis mandatum, sub parata executione
medietatem hanc residuam ad depositum judiciale comportare obligabitur. d) Quod si emptor ad
24 Januarii 1804 medietatem pretii imputato in id vadio ad depositum judiciale non comportave-

fit, ille non solum depositum circa liquidationem titulo vadii summam 30,000 fl. p. amittet, & hæc pro re Massæ creditariæ cedet, sed in super instantibus fors creditoribus relictitio bonorum pericula & impensis ejusdem morosi Emptoris decerneretur. Denique e) Quod hæc conditiones quidem immutabiles sint, quod tamen his saluis manentibus Conditionibus respectu aliarum nefors proponendarum Deputatio Massæ creditariæ pro re nata circa celebrandam ipsam nec licitationem, declarationem suam dare offerat, quo obtutu omnes Creditores ad invigilandum juribus suis citantur.

Ex Consilio C. R. Fori Nobl. Tarnov. die 22 Martii 1803.

Schwertsch

Cholewa.

Zatorski.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej z powodu podaney przez niniejszego Ordynacyi Myszkowskiej Possessora Pana Franciszka Hrabie Wielopolskiego Mitrabię Myszkowskiego 1793 roku prozby do J. C. K. Mo: o to: ażeby pierwsiatkowy tej Ordynacyi Instytut, w niektórych punktach był odnieniony, iako to:

a) Ażeby na fundusz edukacyi i utrzymania Braci młodszych Ordynata zamiast kwoty 3000 zł. pol. Instytutem pierwsiatkowym corocznie naznaczoney kwota 36,000 zł. pol. czyli 9000 ryń. Brat starszy Ordynat z procentu Ordynacyi płacił:

b) Ażeby Ordynat zamiast naznaczonego oryginalnym Instytutem posagu z wyprawą w kwocie 36,000 zł. pol. Siostram sumnę 100,000 zł. pol. czyli 25,000 ryń. w posagu i wyprawie, gdy dorosną lub za mąż poydą, wyliczyć był obowiązany.

c) Ażeby po zeyściu niniejszego Ordynata pozostała wdowa jego użytek z dobr klucza Chroberskiego pobierać mogła i w rzeczy samey pobierała.

d) Ażeby nakoniec JPan Joannie z Bielińskich Wielopolski, gdyby mąż iey JPan Jozef Jan Wielopolski naybliższy do obiecia ordynacyi, nie zostawiwszy pći męskiej sukcesora, przedzy od niniejszego Ordynata Oycaswego JPan Franciszka Wielopolskiego umarł, zamiast reformacyi posagu, z procentow dobr Ordynacyi sumna 30,000 zł. pol. za specyjalną na dobrach Rogowie i Marcinowicach zapisaną byż m iącą hypoteką, co rocznie, dopoki żyć będzie, wypłacana była. — Wszystkich do Ordynacyi tej wezwanych to jest: znanych, osobnem pod dniem dzisiejszym wydanemi dekretemi, nieprzytomnych zaś, o których miejscu przebywania nie ma wiadomości, końcem dania deklaracyi względem odmiany w punktach przeznaczonych Instytutu pierwsiatkowego na dzień 30 Sierpnia r. b. na godzinę 9 zrana do stawienia się w C. K. Sądach tutejszych wzywają i oraz nieprzytomnym, których miejsce przebywania nie jest wiadome zastępcą w osobie adwokata tutejszego Prawa Obojga Doktora Jozefa Niemceza ustanawiają. W Krakowie dnia 24 Maja 1803.

Jozef de Nikorowicz.

J. F. Kraufs.

Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.

Elsner.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wiadomo czynią: że znajduiąca się w massie krydalney po ś. p. hrabim Józefie Ossolińskim pozostałej Biblioteka tu w Krakowie w domu Zelichowskich na ulicy Swieckiej pod Nrem 336 sytuowanym, wraz z Obrazami na miedzi rznietemi i różnemi mappami przez licytacją publiczną za gotową przez kupujących wezwać samey licytacyi zapłatą sprzedawana będzie; która licytacya dnia 24 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana, a o godzinie z południa zaczynać się, i tak aż do zupełnego iey ukończenia (wyjąwszy dni niedzielne i święta) kontynuować się będzie.

Kupna życzącym sobie wolno jest katalogi Biblioteki Ossolińskiego w części lwszey i IIghey u Drukarzow Trallera, Maja i Grebla tu w Krakowie za 6 zł. pol. sprzedawane kupić sobie i tak o własności książek wprzod się przekonać.

Dan w Krakowie dnia 29 Marca 1803 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.

Elsner.